

KYRJR LVBELSKI

PISMO CODZIENNE.

Ministrowie francuscy w Londynie

Enuncjacje Tardieu i Macdonalda o celu narad

LONDYN. (Pat.) Premier Tardieu, który wraz z min. Flandin i 5-u rzeczoznawcami przybył do Londynu o godz. 4 popoł. zamieszkał wraz z otoczeniem w Hyde Park Hotelu. O godz. 5.30 premier Tardieu odjechał na Downing Street, aby złożyć wizytę powitalną Mac Donaldowi, który powitał go na dworcu. Rozmowa ich trwała przeszło godzinę, następnie o godz. 8.30 odbył się obiad w ambasadzie francuskiej, w którym oprócz premiera Tardieu i min. Flandin oraz członków ambasady wzięli jeszcze udział ze strony francuskiej rzeczoznawca rozbrojeniuw Massigli, rzeczoznawca traktatów handlowych Coulandre i rzeczoznawca finansowy Bizot. Ze strony brytyjskiej w obiedzie tym uczestniczyli premier Mac Donald, wicepremier Baldwin, minister Spraw Zagranicznych Simon, kanclerz Skarbu Chamberlain, minister Lotnictwa Londonderry, stały podsekretarz stanu w Urzędzie Spraw Zagranicznych Vansittard, rzeczoznawca reparacyjny rządu brytyjskiego Leith Ross i szef sekcji traktatów handlowych w ministerstwie Handlu Fountain.

Premier Tardieu przyjął o godzinie 7 wieczorem w hotelu w którym zamieszkał, przedstawicieli prasy i oświadczył im co następuje: Zagadnienia, o których będziemy rozmawiali z premierem Mac Donaldem, dotyczą spraw europejskich, przy czym należy pamiętać, że wszystkie zagadnienia międzynarodowe są dzisiaj sprawami europejskimi. Obowiązkiem wszystkich rządów jest obecnie utrzymanie zasady wzajemnej solidarności. Zarówno Francja jak i Wielka Brytania wstąpią na drogę tej solidarności bez wysiłku, a gdy oba nasze rządy weszły na tę drogę z widokami powodzenia, pożądane jest, aby mogły one wyznaczyć wspólne cele, drogi prowadzące do celu oraz sam cel. Dlatego też chętnie przyjąłem zaproszenie, jakie otrzymałem w Genewie. Oprócz naszej przyjaźni, która posiada wielką wartość, Wielka Brytania i Francja są związane wspólną odpowiedzialnością zarówno moralną jak i polityczną, którą zrodziły środki, jakimi te kraje dysponują oraz jednakoś idealny obu krajów dla pokoju, uczciwości i pracy. W tym duchu zdecydowane zostało nasze spotkanie. Tym samym duchem, jestem tego pewien, owiane będzie spotkanie 4-ch mocarstw, w środę a także nasze kolaboracje w Genewie i Lozannie.

O godz. 8 r. wiecz. na Wallstreet przyjął przedstawicieli prasy premier Mac Donald, który podkreślił, że Wielka Brytania i Francja reprezentują dwa kraje, pragnące być w kooperacji z innymi państwami Europy zwłaszcza o ile chodzi o zagadnienia gospodarcze przed którymi obecnie stoi zarówno Europa jak i cały świat. Pojeżdżenia, jakimi niektóre organy pra-

sy w Anglii, jak i w Europie otaczają nasze spotkania są najzupełniej bezpodstawne. Obecnie z premierem Tardieu dokonamy tylko przeglądu sytuacji, przyczem nasze rozmowy — zakończył premier Mac Donald — nie ograniczą się do spraw naddunajskich, lecz dotyczyć będą i innych spraw aktualnych.

Pierwszy dzień walki wyborczej w Niemczech

Krwawe starcia uliczne

BERLIN, 4.4. (Pat.) Pierwszy dzień walki wyborczej w Berlinie zapisał się szeregiem krwawych zajść. W wielu miejscach nastąpiły starcia między komunistami i hitlerowcami oraz policją. Ofiarą starć ulicznych jest dotychczas 8 rannych, z tego 1 osoba ciężko. Poza to policja aresztowała do godziny 21 wiecz. przeszło 50 komunistów i hitlerowców.

Wczoraj po południu w miejscowości Buckow pod Chociebozorem doszło do walki między hitlerowcami i komunistami, przy czem zastrzelony został przywódca komunistów Schreiber.

Do starć doszło między innymi w Berlinie, w śródmieściu, w czasie zmiany warty policyjnej na „Unter den Linden“, gdzie hitlerowcy zaatakowali członków republikańskiego Reichsbanneru.

W wyniku rewizji, przeprowadzonej w sobotę przez policję w centralnej kwaterze hitlerowców w Berlinie, władze noszą się z zamiarem częściowego wzgl. całkowitego zamknięcia siedziby narodowych socjalistów w stolicy Rzeszy.

BERLIN, 4.4. (Pat.) „Montag Morgen“ donosi, iż nadprokurator Rzeszy otrzy-

mał do rozpatrzenia od rządu pruskiego wielką ilość dokumentów; kompromitujących partię narodowo-socjalistyczną.

W wyniku dokonanych badań stwierdzono, że hitlerowcy nie tylko przygotowali zamach stanu, lecz również szereg wystąpień, które zagrażały w wysokim stopniu bezpieczeństwu państwa z zewnątrz.

LIPSK, 4.4. (Pat.) Główne miasta Saksonii — Lipsk, Drezno, Kamienica i Plauen były dziś ośrodkiem wielkich demonstracji politycznych narodowych socjalistów. W Lipsku wobec 5000 tłum przemawiał Hitler i książę pruski August Wilhelm. Podczas gdy Hitler w przemówieniu swem ograniczył się do skreślenia programu swej akcji ks. August Wilhelm krytykował głównie Hindenburga, który — jak oświadczył — nie istnieje już dla szerokiego mas społeczeństwa niemieckiego.

Niebywała niżka cen mięsa w Budapeszcie

Zupełnie prawie zastój w wywozie bydła spowodował na budapeszteńskim rynku mięsnym katastrofalną sytuację. Cena mięsa wołowego spadła obecnie na 30—40 halerzy za klg.

Na dworcach budapeszteńskich stoi obecnie przeszło 200 wagonów tusz bez najmniejszych widoków sprzedaży. Cena wieprzowiny spadła z 1 pengő 80 halerzy — na 80 halerzy.

Z gospodarki sowieckiej

MOSKWA, 4.4. Pat. Jedną z największych fabryk samochodów w Niżnym Nowogrodzie wstrzymała produkcję aut, pomimo stwierdzenia dobrego stanu urządzeń i zaopatrzenia technicznego. Centralne władze partii komunistycznej stwierdziły, iż stało się to wskutek braku jednolitego kierownictwa, supremacji czynników partyjnych nad fachowcami, co znalazło wyraz we wrogich nastrojach w stosunku do specjalistów.

W związku z powyższym, centralny komitet wazechwiązkowy partii komunistycznej zastosował szereg represji. M. in. kierownika lokalnej organizacji partyjnej przeniesiono do Kazania, dwu komunistów zastąpiono na

stanowiskach kierowników oddziałów fabryki inżynierami-fachowcami. Nakazano pozatem gruntowną reorganizację fabrycznej organizacji partyjnej w Niżnym Nowogrodzie. Fabryka otrzymała nakaz wznowienia produkcji z dniem 15 kwietnia.

Powysze zarządzenia są niezwykle znamienne, wskazują bowiem, że czynnik kierownicze w Sowietach nie cofają się przed represjami nawet wobec komunistów, gdy chodzi o realizację planu gospodarczego w myśl wskazani czarwcowej mowy Stalina.

Powysza rezolucja centralnego komitetu partyjnego ukazała się w abdelnelnej prasie sowieckiej na czolowych miejscach.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

— Poseł Rzeczypospolitej w Moskwie minister Stanisław Patek wyjechał wczoraj do Warszawy w sprawach służbowych. Przed swym wyjazdem p. minister Patek złożył wizytę kierownikowi Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych.

— Z Waszyngtonu donoszą, że Stimson udaje się w dniu 8 b. m. do Genewy.

— W niedzielę rano premier Tardieu i min. Flandin w towarzystwie rzeczoznawców odjechali do Londynu.

Tabela wygranych Loterii Państw.

W 19-ym dniu ciągnięcia, 5-ej klasy 24 polskiej loterii państwowej wylosowano następujące wygrane:

15,000 zł. na nr. 126045.

Po 5,000 zł. na n-ry: 9389 134116.

Po 3,000 zł. na n-ry: 16899 39016

73563 79330 129449.

Po 2,000 zł. na n-ry: 4900 8405 9324

14153 17895 18348 18463 22805 49803

61398 70106 70195 73956 75276 110259

115132 121929 128620 153276 157802.

Po 1,000 zł. na n-ry: 11413 13343

14536 16312 21130 25385 28796 28827

34818 39731 45883 45728 52284 62680

67633 70218 72663 75758 77641 81619

82373 83234 90571 95539 100156 108064

110712 113956 127808 127319 127392

136229 142912 143141 145819.

Mniejsze wygrane oraz stawki nie zamieszczone w powyższym wykazie, można przejrzeć bezpłatnie w kolekturze lot. państw. Domu Bankowego M. Morajnego, Kapucyńska Nr. 3. Tamże natychmiastowa wypłata wszelkich wygranych, względnie zamiana stawek na losy nowe.

RYBY ŻYWE

Sprzedaje codz. w godz. od 8^{1/2} do 4^{1/2} popoł.

LUBELSKI SYNDYKAT ROLNICZY

SPÓŁKA AKCYJNA

LUBLIN, Krakowskie-Przedm. 64.

496

BIURO SPRZEDAŻY

WYROBÓW FABRYK JUTÓWYCH OTWORZYŁO W LUBLINIE PRZY UL. KAPUCYŃSKIEJ № 3

SKŁAD KONSYGNACYJNY

WORKÓW JUTÓWYCH

SPRZEDAŻ PO CENACH FABRYCZNYCH

W RAZIE ZAPOTRZEBOWANIA PROSIMY ZGŁASZAĆ SIĘ DO FIRMY

A. GOLDSOBEŁ

LUBLIN, ul. Kapucyńska Nr. 3.

Obniżenie cen węgla i żelaza

na rynku wewnętrznym jest koniecznością

Na terenie naszych zagłębi węglowych stosunki społeczno-gospodarcze w przemyśle poczynają układać się coraz bardziej niepokojąco. Ostatnie tygodnie przyniosły wzmogoną falę redukcji. Niektóre kopalnie zostały zamknięte, inne stoją w przededniu uмирочnienia. Komisarz demobilizacyjny w Katowicach z trudem stawia opór napływającym zewsząd wnioskom kopalni i hut o zezwolenie na zamknięcie zakładów i redukcje coraz to nowych partii robotników.

Jednocześnie, we wszystkich najpoważniejszych zagłębiach przemysłu Śląskiego, a więc w górnictwie węglowym i kopalniach kruszczy, w koksowniach, hutach żelaznych i cynkowych, oraz związanych z nimi oślniami fabrykami kwasu siarkowego, jak również zakładach chemicznych — wygasły z dniem 1 kwietnia wypowiedziane przez związek pracodawców umowy zbiorowe, regulujące ogólne warunki pracy i zastępujące na Śląsku ustawy o czasie pracy i urlopach robotniczych.

Narazie, pomimo wygaśnięcia tych umów, stosowane są uprzednie warunki pracy. Obie strony przygotowują się do rokowań, względnie do obrony swych postulatów przed komisją rozjemczą. Zamiany związków pracodawców nie zostały jeszcze całkowicie ujawnione, wśród robotników krąży szeroko wieści o zamierzonym jakoby przez pracodawców — uszczupleniu t. zw. „zobycywie socjalnych”, a więc w dziedzinie czasu pracy, wynagrodzenia za nadgodziny, węgla deputańskiego, dodatków rodzinnych, urlopów i t. p. Informacje te podniecają oczywiście ogólnie zdenerwowanie.

Nie ulega wątpliwości, że problem socjalny na terenie naszych zagłębi węglowych wiąże się najsilniej z problemami gospodarczymi przemysłu. Te ostatnie na Śląsku znajdują się w stadium szczególnie niepomyślnym. W górnictwie w dalszym ciągu ma miejsce spadek zbytu węgla na rynku wewnętrznym. Ułtargi wewnętrzne, w związku ze zbliżającym się okresem letnim, w najbliższych miesiącach jeszcze się zmniejszą. Jednocześnie nastąpił silny spadek eksportu, dotyczący głównie rynków północnych. W lutym wywieźliśmy tylko 632 tys. ton węgla, a więc 1/2 tego, co w styczniu. W hutnictwie żelaznym — jak wiadomo — od paru miesięcy sytuacja jest niezwykle trudna, wobec poważnego ograniczenia eksportu i niemożności dyskonta weksli sowieckich, oraz nie mniej poważnego spadku zamówień wewnętrznych. Sytuacja ta oczywiście stwarza nacisk w kierunku dalszego ograniczenia wytwórczości i zwalniania zatrudnionych robotników i urzędników. Zmniejszona produkcja podraża ogólnie koszt wytwórczości na jednostkę wyprodukowanego towaru, przemysłowcy rozwinęli więc ofensywę w kierunku obniżki plac i uzyskania oszczędności przez uszczuplenie rozlicznych świadczeń pobocznych, składających się na ogólne wynagrodzenie za pracę. Władze państwowe, ze zrozumiałych i słusznych względów gospodarczych i społecznych, nieśledy niedocenianych przez przemysł, przeciwdziałają tej ofensywie, która we wszystkich niemal zagłębiach produkcji Śląskiej chciała by zagarnąć 20 — 25 proc. dochodu warstw pracowniczych. Na tyle opiewały wnioski pracodawców ogłoszone na początku t. b. co do górnictwa węglowego i hutnictwa. Na tyle też opiewają one również obecnie, n. p. w stosunku do plac w metalowym przemyśle przetwórczym.

Jeśli chodzi o górnictwo węglowe, stanowiące najpoważniejszą i najliczniejszą pod względem zatrudnienia gałęź przemysłu, uwaga władz — wobec przewidywanego skurczenia się zbytu węgla na terenie wewnętrznym — siłą rzeczy została skoncentrowana na eksporcie. Eksport ten, przy którym zatrudnionych jest około 60 tys. górników — jak wiadomo — narazony został na poważne niebezpieczeństwa wskutek dewaluacji funta sterlingów i wzmogonej konkurencji producentów węgla na rynkach północnych. Trochę władz państwowych w tym kierunku znalazła swój wyraz w zobowiązaniu przemysłu na utrzymanie eksportu w

uprzedniej wysokości i przeznaczeniu na ten cel orzeczonej przez komisję rozjemczą obniżki plac robotniczych o 8 proc. Sumy zaoszczędzone w związku z powyższą obniżką wypływać mają do t. zw. eksportowego funduszu wyrownawczego, z którego pokrywane będą straty kopalni eksportujących.

Tymczasem, funduszu tego do dnia dzisiejszego nie udało się jeszcze stworzyć. Jak sądzić można z różnych skąpych informacji — ma to miejsce przede wszystkim ze względu na przewlekające się w tej sprawie narady i pertraktacje wewnątrz — wśród przedsiębiorców węglowych. Trzeba stwierdzić, że niezalutwienie tego problemu w płaszczyźnie organizacyjnej i gospodarczej utrudnia w poważnym stopniu walkę konkurencyjną eksportu polskiego węgla, w konsekwencji zaś musi prowadzić do kurczenia się tego eksportu, zwalniania robotników z kopalni i zaogniania się sytuacji socjalnej w naszym przemyśle.

To też należałoby sobie życzyć, aby rząd, jeżeli w najbliższych dniach — sprawa ta nie zostanie wyjaśniona wewnątrz przemysłu węglowego, najbardziej poważnego do utworzenia we własnym zakresie organizacji eksportowej i do rozdziału zarówno kwot eksportowych węgla, jak i niezbędnych dopłat do eksportu w zależności od uzyskiwanej ceny na rynkach zagranicznych, oraz kosztów produkcji (których rozpiętość jest dość znaczna w poszczególnych kopalniach) — uregulował tę sprawę w drodze przymusowej, wykorzystując uprawnienia, przysługujące mu na mocy ustawy o uregulowaniu obrotu węglem.

Żadną wydatkę się również opieszalsko, jeżeli nie bezczynność, z jaką prze-

mysłowcy węglowi odnoszą się do drugiego niezwykle ważnego zagadnienia o charakterze organizacyjno-gospodarczym, jakim jest sprawa obniżenia cen katełowych węgla i żelaza i rozszerzenia w tej drodze zbytu wewnętrznego tych artykułów. Ten problem musi być również w dzisiejszej sytuacji wzięty poważniej na warsztat prac organizacyjno-przemysłowych, niepodobieństwem jest bowiem ciągle utrzymywanie cen węgla i żelaza na niezmiernym poziomie i usiłowanie pokrycia strat wynikłych dla przemysłu wskutek kurczącego się zbytu i produkcji (między innymi właśnie dlatego, że ceny są — wysokie) ustawicznie ponawianymi wnioskami w kierunku obniżki plac i uszczuplenia innych form wynagrodzeń robotniczych.

Politykę taką, z uwagi na momenty socjalne, towarzyszące tym zagadnieniom gospodarczym, uważać należy za wysoce krótkowzroczną. Słuszając ją przemysł niewątpliwie sam stwarza warunki, sprzyjające tendencjom wzmocnienia ingerencji państwa w sferę działalności zakładów, działalności, dotychczas pozostawionej ich własnej inicjatywie. Momenty społeczne, tak jaskrawo zarysowujące się na Górnym Śląsku wskazują na konieczność uwzględnienia przez politykę przemysłową państwa i tej ewentualności, aczkolwiek — być może — droga dalszego wzmocnienia ingerencji państwa w życie organizacyjne przemysłu, w dzisiejszej sytuacji nie byłaby wyjściem najlepszym. Niewątpliwie jednak aktualność tego zagadnienia wzrastać będzie w Polsce coraz bardziej, w miarę pogłębiania się tego rodzaju sytuacji zapalnej, jaką obserwujemy dziś w naszych zagłębiach węglowych.

Opłaty od zabaw i widowisk

Dnia 1 kwietnia b. r. weszła w życie ustawa o opłatach od publicznych zabaw i widowisk na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża.

Opłata wynosić będzie 5 groszy od bileto wstępu w cenie od 50 gr. do 90 gr., zaś 10 groszy od bileto w cenie od 1 zł. wzwyż.

Od opłaty tej wolne są zabawy i widowiska urządzane dla żołnierzy, amatorskie zawody sportowe, nadto minister spraw wewnętrznych może w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych zwolnić od tych opłat w drodze rozporządzenia zabawy i widowiska, z których dochód przeznaczony jest wyłącznie na określone zgóry cele dobroczynne.

Mimo wejścia w życie tej ustawy, opłaty od bileto w narazie jeszcze nie są pobierane. Pobrane będą po wydaniu rozporządzenia wykonawczego, które się niebawem oszkaże.

Nowy burmistrz

w Tomaszowie Lubelskim

(korespondencja własna)

Dnia 20 marca dokonana rada miejska wyboru nowego burmistrza, którym został znany tutaj i szanowany dr. W. Jabłoński. Zanim zamiejemy się gospodarce mijską — (po uchwaleniu budżetu) chcemy parę słów o wyborze powiedzieć.

Miasto — jak wiele innych — popadło w długą za gospodarki p. Ligowskiego — który został ciężar około 800.000 zł. Okres tymczasowości za p. Krzyżanowskiego skończył się. Trzeba się było zdecydować — albo dalej popuścić gospodarce na flukta partyjne — albo przeciąć tę zabawę i ująć krępko w ręce porządek. Ponieważ właściwa rada miejska nie mogła po trzykrotnym głosowaniu wybrać burmistrza — przeto dla dobra miasta musiała rada powiatowa BB, z insp. Dentonem wkroczyć z pomocą. Proponowanego kandydata BB, — dr. W. Jabłońskiego wybrano olbrzymią większością głosów — bo 16 przy 3 wstrzymujących się, podczas gdy kandydat PPS, — p. Zbikowski, adwokat — otrzymał tylko 9. Bolesnem jest tylko to, że t. zw. narodowi demokraci głosowali z bundowcami za kandydatem lewicy — naturalnie na złość. Sądmy jednak, że dobro miasta — weźmie górę nad ambicjami i rada pod naszym burmistrzem zabierze się energicznie do sanacji obdułzonego miasta.

Zlikwidowanie koła T.N.S.W.

Od szeregu lat istniejące w Tomaszowie Lubelskim koło T.N.S.W. zlikwidowane zostało ostatecznie i nauuczelnictwo gimnazjum wstąpiło do Związku Naucz. Polskiego.

Dla życia tutejszych szkół nie wniesie to wielkich zmian, albowiem współpraca gron szkoły powszechnej męskiej i żeńskiej oraz gimnazjum — z tywem odczuwaniem więzi celów przez p. dyr. L. Kobierzyckiego i p. insp. B. Dentona praca w konferencjach rejonowych oddawna odbywała się łącznie — a także we wszelkich poczynaniach pedagogicznych czy społecznych.

Zalesianie najlepiej posuwa się w Lubelszczyźnie

Obszar nieużytków w Polsce, nadających się wyłącznie do uprawy leśnej, wynosi w przybliżeniu około 1 miliona hektarów.

Akcja zalesiania nieużytków została zapoczątkowana w 1921 r. i prowadzona była aż do końca 1925 r. prawie wyłącznie z kredytów państwowych przez władze ochrony lasów. W tym okresie zalesiono łącznie 4,150 ha nieużytków.

W 1926 r. nastąpiła reorganizacja całej pracy zalesiania, którą przejął samorząd terytorjalny i gospodarczy, otrzymujący na ten cel zasiłki ze strony Ministerstwa Rolnictwa, a działający pod ochroną władz kontroli lasów. Oprócz zasiłków przewidziane zostały premje dla właścicieli nieużytków, którzy prowadzą zalesianie na własny koszt; wysokość tych premij może do-

chodzić do połowy poniesionych kosztów zalesienia.

W chwili obecnej akcja zalesiania nieużytków prowadzi 170 powiatowych związków komunalnych i 9 miast, z czego 04 proc. ogólnej ilości powiatów w województwach centralnych, 78 proc. we wschodnich, 55 proc. w południowych i 33 proc. w zachodnich. Poza tem znaczycie należy, iż również w tym kierunku prowadzą działalność Izby Rolnicze.

W okresie od 1926 r. do 1930-31 r. Ministerstwo Rolnictwa udzieliło na zalesianie 2,420,938 zł., zalesiono zaś w tym okresie 20,866 ha, a więc pięć razy tyle, co w czasie od 1921 r. do 1925 r. Pierwsze miejsce w akcji zalesiania zajmują województwo lubelskie i łódzkie, najgorzej posuwa się praca w województwie wileńskim.

Likwidacja komitetów spraw bezrobocia

Dziś odbędzie się u wicepremiera prof. Zawadzkiego konferencja w sprawie dalszej akcji pomocy dla bezrobotnych.

Naczelny komitet do spraw bezrobocia opracował kilka wniosków, które złożył do aprobaty p. premiera Prystora. Wnioski te zmierzają do likwidacji naczelnego komitetu do spraw bezrobocia wraz ze wszystkimi lokalnymi wojewódzkimi komitetami z wyjątkiem Łodzi, Kielc i Katowic.

Dalej wnioski naczelnego komitetu idą w kierunku utrzymania na rzecz bezrobotnych opłat telefonicznych, telegraficznych i pocztowych. Rozporządzenie o tych dodatkowych opłatach wygasa 15 b. m.

Jeżeli chodzi o akcję zwiększenia zatrudnienia, naczelnny komitet proponuje, aby komisja, która będzie likwidowała akcję naczelnego komitetu, prowadziła dalej prace rozpoczęte przez ten komitet, zmierzające w kierunku poparcia ruchu budowlanego i robót publicznych oraz propagandy na rzecz rozszerzenia zbytu wyrobów polskiej produkcji.

Premjer Prystos prychylnie ustosun-

kował się do powyższych wniosków i przekazał je do ostatecznego rozpatrzenia wicepremierowi Zawadzkiemu, który zaprosił na nadchodzący wtorek przedstawicieli naczelnego komitetu oraz zainteresowanych resortów.

Stan bezrobocia w poszczególnych zawodach

Na ogólną liczbę 355,970 bezrobotnych w całej Polsce, zarejestrowanych na dzień 26 ub. m., bezrobocie w poszczególnych zawodach przedstawiało się następująco:

Górnicy 18,095 (Sosnowiec 1293, Śląsk 14,001), hutnicy w metalu 5860 (Śląsk 5000), szklarze 2884 (Piotrków 800), metalowcy 35,934 (Warszawa 4575, Śląsk 10,073), włókiennicy 28,127 (Łódź 18,623, Sosnowiec 1596, Śląsk 1070), robotnicy budowlani 41,937 (Warszawa 3187, Łódź 3182, Poznań 2750, Śląsk 11,430, Kraków 5588), pracownicy umysłowi 40,019 (Warszawa 3597, Łódź 3661, Lwów 2270, Śląsk 6429, Poznań 4835). Liczba bezrobotnych robotników niewykwalifikowanych wynosiła 55,646.

Liczba częściowo zatrudnionych wynosiła 144,397 osób, z czego przez 1 dzień w tygodniu pracowało 4928 osób,

przez 2 dni 16,824, przez 3 dni 34,888, przez 4 dni 41,363 i przez 5 dni 46,394 osób.

Premje dla terminowych płatników daniabowalonych

Wydział powiatowy sejmiku garwolińskiego postanowił wystąpić na najbliższym posiedzeniu sejmiku z wnioskiem o obniżenie podatków sejmikowych na rok 1932/33 o 25 proc. tym płatnikom, którzy wpłacają je w terminie ulgowym, tak pierwszej jak i drugiej raty, od wyznaczonej daty płatności, przedłużonym w tym okresie budżetowym do 4 tygodni.

Otwarcie Ruchomej Wystawy Sztuki w Lublinie

W ubiegłą niedzielę, t. j. 3 b. m. o godzinie 13 m. 30 odbyło się w gmachu szefostwa (Szpitalna 12) uroczyste otwarcie Ruchomej Wystawy Sztuki, obejmującej pokazań ilość eksponatów nowoczesnego malarstwa, grafiki, rzeźby i przedmiotów sztuki-stosowanej.

Otwarcia wystawy dokonał wicewojewoda lubelski, p. Długocki, przycinając wstęgę u wejścia do sali, poczem krótko, lecz serdecznie przemówił artysta-rzeźbiarz, p. Zerycha, dziękując władzom za pomoc w zorganizowaniu wystawy, społeczeństwu zaś miejscowemu za zainteresowanie wykazane przez gromadnie przybycie w dniu otwarcia. Po przemówieniu p. Zerycha, inny członek komitetu wystawowego, p. Chmielawski opro-

wadzał gości po wystawie udzielając szczegółowych i wyczerpujących informacji.

Wśród obecnych na otwarciu zauważalnym p. wicewoj. Długockiego, p. kuratora Lewickiego, p. wic. Komornicką, miejscowych artystów-plastyków Boguskiego, Chomicza, Deca, Donge, Dylewskiego, Mikłaszewskiego, Westfala, Wiercińskiego i innych, oraz przedstawicieli „Expressu Lubelskiego”, „Kurjera Lubelskiego” oraz „Trybuny”.

Wystawa potrwa tylko do dnia 14 bm. Szczegółowe recenzje o eksponatach i sposobie zorganizowania wystawy ukażą się w najbliższych numerach naszego pisma.

Gminne Kasy Oszczędności w wojew. Lubelskiem

Województwo lubelskie obejmuje — jak wszystkim wiadomo — teren o charakterze par excellence rolniczym.

Charakter ten tłumaczy potrzeby, wy-mogi i możliwości gospodarczo-finansowe województwa.

Statystycznie biorąc, obszar lubelszczyzny obejmuje (wg podziału administracyjnego) — 31.160 km², co stanowi około 8 proc. powierzchni całej Polski. Przy 16 województwach w Państwie — lubelskie jest zatem jednym z większych. Posiada ono ziemi ornej 55 proc. (17050 km² = 1.805.000 ha), lasów 20 proc. (6.200 km² = 620.000 ha), łąk — 17 proc. (5.270 km² = 527.000 ha) i nieużytków 8 proc. (2.480 km² = 248.000 ha), przyczem tych ostatnich najwięcej stosunkowo przypada na powiaty północne, a szczególnie na powiat sokolowski. Powiatów 19, miast 32, gmin wiejskich 281, ludność (w r. 1921) — 2.087.951, wsi 1.739.697, budynków mieszkalnych wiejskich 250.230, gospodarstw samodzielnych — 290.000.

Gospodarcze potrzeby województwa analizują swój naturalny wyraz w dążeniach do stworzenia szczególnie gęstej sieci placówek kredytowych, któreby zasyłały tam kredytem szerokie warstwy drobnego rolnictwa.

Przejawilo się to w szybkim rozwoju komunalnych kas oszczędności oraz w najbardziej gęstym skupieniu ze wszystkich województw centralnych i wschodnich — gminnych kas pożyczkowo oszczędnościowych. Obecnie istnieje 19 komunalnych kas oszczędności t. j. po jednej w każdym powiecie oraz 234 gminnych kas p. o., (w 83 proc. gmin — znajdują się gminne kasy p. o.).

Na 1.1.1931 — łączna suma kap. własnych w 134 kasach wynosiła zł. 1.899.010 przy wkładach cokolwiek powyżej 2 milionów zł. Zaznaczyć należy, że wyniku z 1931 za miarę rozwoju kas w tym okresie brać nie można, gdyż po pierwsze gaciążył na nim przeżywanie po dzień dzisiejszy kryzys gospodarczy, po drugie kredyty, z jakich kasy korzystały, uległy zmniejszeniu wskutek zmienionych konunktur gospodarczo-finansowych, a przez to kasy obracały mniejszymi funduszami i po-trzecie — tenże kryzys przejawiał

się w znacznym obniżeniu splatalności pożyczkobiorców, z których wielu nie spłaciło zaciągniętych kredytów w terminie i nie uregulowało odsetek. Niezapłacone zaś odsetek wpłynęło w wyniku zamknięcia rachunków na zmniejszenie wpływów na rachunku procentów i pro-wizji, zredukowało zatem sumę czystego zysku, jaka powinna być przyspę z przeprowadzonych przez kasy obrotów.

Przytoczone dane za r. 1931, uwzględniając motywy powyższe, dają prawo wnioskować, że w gni. kasach p. oszcz. nawet pomimo tak niezwykłe ciężkich warunków gospodarczych zachodzi proces dalszego krzepnięcia i rozwoju, rzecz naturalna — w stopniu koniunkturalnie niższym, niż we okresach przed powstaniem kryzysu.

Objaw ten wzrostu finansowego kas jest wysoce znamienny i bardzo pocieszający. S. O.

NA SREBRNYM EKRANIE

Kaprys „Madame Pompadour”

Po bajecznym Vlasta Burianie „Pod kuratelą”, w przemiłej operetce filmowej „Królowa buzarów” z Mady Christians dyrektorka kina „Corso” daje nam znów możliwość podziwiania pięknego obrazu „Kaprys Madame Pompadour”.

Film ten pełen przepychu i bogatej wystawy ilustruje nam przy dźwiękach doskonałej muzyki — dzieje miłose kochanki Ludwika XV, markizy Pompadour, faktycznej królowej na dworze wersalskim. Z racji swego stanowiska na dworze, markiza miała wielu wrogów, a jednym z nich był znany pamphletista Gaston, który zostaje zaareztowany i skazany na śmierć. Lecz Pompadour widząc, że Gaston jest przystojnym młodzieńcem, rozkochoje się w nim — chowa go w swoim łóżku i ułatwia mu ucieczkę.

Po potężnym tym obrazie „Corso” wyświetlać będzie dwa najlepsze polskie obrazy „Puszcza” i „Legion ulicy”.

I tak w następnym już — programie wyświetlana będzie „Puszcza” opracowana według słownej powieści Józefa Weyssenhoffa. Obraz ten doskonale wyreżyserowany i cudownie nagrany będzie w Lublinie atrakcją obecnego sezonu. Tak „Puszcza”, jak i „Legion ulicy” — stolica nasza przyjęła z wielkim entuzjazmem, podczas, gdy dwa inne również nowe filmy polskie, mocno przereklamowane „Dziśkie Pola” i „Rok 1914” skończyły się zupełnym fiaskiem i przyniosły tylko ujmę naszej produkcji.

Z sali sądowej

W związku z głośnym zajęciem w dniu 15 stycznia na kursach esperanckich w Lublinie rozpoczęła się dnia wczorajszego rozprawa w sądzie grodzkim Krakowskie-Przedm. 74 przeciwko Irenei Pruskiej, oskarżonej przez Ruth Erlichmanównę o pobicie i obelgi.

Strona oskarżająca (rzecz. adw. Lidski) wniosła o przeprowadzenie badania świadków przy drzewach zamkniętych. Sędzia przychylił się do-tej próby. Po zbadaniu świadków oskarżenie rozprawy odroczone celem zbadania świadków p. Pruskiej na dzień 2-go maja.

Z Lublina i okolicy

Z-TEATRU

Dzisiaj jutro o godz. 8 m. 15 ciesząc się dużym powodzeniem znakomitego sztuka Sommuna seła „Święty Piłomien”. Ceny od 30 gr. 250 W pewnych próbach orzeczobach głośnej powieści Henryka Sienkiewicza „W pustyni i pustyń” w reżyserji i inscenizacji znakomitego autora i reżysera p. A. Szerby-Ferskiego.

REPERTUAR WIDOWISKOWY

TEATR MIEJSKI: „Święty piłomien”. KINO „CORSO”: „Kaprys Madame Pompadour”. KINO „PALACE”: „Melodia szczęścia”. KINO „ADARJA”: „Moje Słoneczko”. KINO „ITALJA”: „Niedobre małżeństwo” i „Indyjska krew”. KINO „UCIECHA”: „Pat i Patechon”. KINO „ERTEPEGE”: „Powietrze” i 4 dodatki.

KRONIKA

— Ofiara. Rada pedagogiczna i uczennice państwowego seminarjum nauczycielskiego żeńskiego w Lublinie zamiast wieńca na trumnie s. p. Antoniego Abramowicza, prof. szkoły lubelskiej składają na bezrobotnych m. Lublina kwotę 31.10 zł.

— Józef Sromko na bezrobotnych składa zł. 2.

— Projekt nowej ustawy małżeń-skiej. Dnia 10 kwietnia, w niedzielę, o godzinie 17-ej w sali stowarzyszenia urzędników państwowych, ul. Staszica 6, staraniem Z.P.O.K. odbędzie się odczyt p. Grażyny Wandy Szmurlowej, adwokata z Warszawy, na temat projektu nowej ustawy małżeńskiej. Temat bardzo ciekawy i aktualny, niewątpliwie licznie zgromadzi społeczeństwo lubelskie.

Bilety wejścia po 50 gr., dla młodzieży akademickiej po 30 gr. — 10

— Z kroniki policyjnej. Chelchowski Władysław zam. przy ul. A. Raclawickie 8 p. p. Leg. zameldował o kradzieży papierosnicy srebrnej wart. 70 zł. z mieszkania przy ul. Staszica № 6.

— Szyfman Mendel zam. przy ulicy Królowskiej № 3 zameldował o kradzieży 10 kg. mięsa wartości 20 zł.

— Sienko Bronisław zam. przy ul. Al. Raclawickie (Uniwersytet) zameldował o usiłowaniu kradzieży kur z podwórza uniwersytetu, przez Gospodarkę Kazimierza zam. ul. Wieniawska № 4 i Skrzypca Michała zam. przy ul. Snopkowskiej № 7.

— W nocy z dnia 2 na 3 bm. w majątku Piotrowice, należącym do hr. Losia niewykryci początkowo sprawy wylamawszy kratę w spichrzu — skradli kilkanaście worków z koniczyzną, wartości ogólnej 600 zł. Powiadomiona niezwłocznie o kradzieży policja na drugi już dzień odnalazła złodzieja, którym okazał się znany i zawodowy złodziej Józef Kozak, zamieszkały na przedmieściu Helenów. W czasie przeprowadzonej rewizji w stajni i mieszkaniu Kozaka, natrafiono na

Zgrzyty lubelskie

ISTINNO RUSKI GOROD

Rozjanie w swoim czasie gwałtownie przyszwali się do Lublina, anektując go w różnych przedmiotach publicznych na rzecz „Istinnno ruski gorod”. W każdej bajce jest część prawdy. Lublin ma w sobie jakieś szerokie pierwiastki. W tem młem mieście podczas świąt z niedługim mieszkaniem dołatywała patriotyczna polska pieśń „Wolga, Wolga”...

Wielu z moich znajomych utywa jako wykrętne pogardy swodu „kurszinoje ryh...”

A na domu przy ulicy Plac Byczawski 9, w miejscu połączenia placu z Aleją Marszałka Piłsudskiego widnieje latarka z numerem ofensacyjnym, sopszpatrona w napis „Błobawskaja”. Litery ruskie, grabianka, ajakie...

Prosimy, kogo należy o sliżbowidanie tego szabitu, na który narazie swardził uwagę krakowiaczy goszczący w Lublinie. Ale gdyby to byli goście z sąsiedztwa...

Paragraf: 1

3 worki koniczyzny nasiennej pochodzącej z kradzieży u hr. Losia. Amatora cudzej koniczyzny oddano opiece władz policyjnych.

— W nocy na 1 b. m. we wsi Tereszpol, pow. zamojskiego na szkodę Ostasza Michała, skradziono została klacz wart. 100 zł. oraz wóz i uprzęć. Poszukiwania — zarządzone. Śledztwo prowadzi się.

— W tych dniach w kol. Zaróbka, gm. Wiszniewice, pow. chełmskiego wskutek wadliwego urządzenia komina, na szkodę Chamy Stefana spłonął dom mieszkalny, stodoła i 6 kur. Straty wynoszą około 4000 zł.

— Zarząd polskiej ligi przyjaźni zwierząt, oddział w Lublinie, uprzejmie zaprasza członków i sympatyków ligi na walne zebranie, które odbędzie się dnia 17-go b. m. o godz. 4 popoł. w lokalu stowarzyszenia kupców polskich m. Lublina (ul. Powiatowa 1, m. 1) z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie i wybór prezydium, 2) odczytanie protokołu poprzedniego zebrania, 3) sprawozdanie z działalności oddziału za rok 1931, 4) sprawozdanie komisji rewizyjnej, 5) wybór nowego zarządu i komisji rewizyjnej, 6) wolne wnioski.

— Trening piłki nożnej w A.Z.S. lubelskim. W związku z bliskim rozpoczęciem sezonu piłkarskiego, zarząd akademickiego związku sportowego podaje do wiadomości członkom sekcji „piłki nożnej”, iż z dniem 5 kwietnia zostanie wznowione treningi sekcji dwa razy tygodniowo, a mianowicie: we wtorek i czwartki o godz. 5.30. Uprasza się o bezwzględne przybycie.

KURJER LUBELSKI

LUBLIN
PAŁAC
TEATRALNY
TEL. 2-43

Czyta Lublin i prowincja

Wylęw Wierpra

Ostatnia zwykła temperatura sprawdziła szybkie topnienie śniegów, a w związku z tem i wylęw Wierpra. W gminie Jaszczów przepolowanej rzeką Wierprzem, komunikacja b. jest utrudniona i wiele domów zbudowanych na parcelach w Jaszczowie zostało otoczone wodą. Wylęwy tego rodzaju sprowadzają dobre urodzaje traw na łąkach.

PROGRAM RADJOWY WARSZAWY

Wtorek 6 kwietnia
12.10 Płyty gramofonowe. 15.15 „Chwilka lotnicza”. 15.25 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół sr. 15.45 Głódka pieniężna, oraz Komun. Centr. Hydr. 15.50 Program dla dzieci młodszych. 16.20 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół sr. 16.40 Płyty gramofonowe. 17.10 „Sio piędziątki dla słychności”. 17.30 Wzruszająca 17.35 Popołudniowy koncert symfoniczny. 19.15 „Kajłatka rolnicza”. Int. Wł. Sawicki. 19.30 Wiadomości sportowe. 19.35 Płyty gramofonowe. 19.45 Prasowy Dziennik Radjowy. 20.00 Fajleton. 20.15 Koncert popularny. 21.55 Skrzynka Pocztowa Techn. 22.00 Recital fortepianowy. 22.40 Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego. 22.50 Maryka taneczna.

Środa 6 kwietnia
12.10 Płyty. 13.35 Płyty. 14.45 Płyty. 15.15 komunalny barczak. 15.20 wiadomości łow. kooperatywistów. 15.25 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średn. 15.45 Głódka pieniężna oraz Komun. Centr. Błura Hydr. dla śniegini i rybaków. 15.50 Odczyt z cyklu dla maturzystów. 16.20 „Wśród kłajek” — przedsiw. najn. wydatnictw. 16.40 Płyty. 16.55 Łajłatka języka angielskiego. 17.10 „Jaki perłownik maśny i benoży”. 17.15 „Jaki perłownik”. 17.30 Wzruszająca 17.35 Popołudniowy koncert symfoniczny. 18.15 Komunikat rolniczy przypowiadania rolnicze. 19.30 wiadomości sportowe. 19.40 prasowy dziennik radjowy. 20.00 Fajleton. 20.15 muzyka ludowa. 21.15 wiadomości techn. 21.45 Beethoven. Kwartał instrumentalny. 22.30 dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.40 odczyt z cyklu dla maturzystów. 22.50 muzyka taneczna.

SPORT

Wiosenny bieg na przełaj

W niedzielę, dnia 3 b. m. odbył się w Lublinie pierwszy w sezonie wiosennym bieg na przełaj, zorganizowany staraniem Zw. Strzeleckiego o nagrodę puchar wędrowny. Na starcie stanęło 35-ciu zawodników ze Zw. Strzeleckiego, wszyscy bieg ukończyli.

Trasa biegu wynosiła około 3200 metr. Pierwszy przetrwał taśmę Kramek w czasie 13 m. 54 sek. Drugi przyszedł do mety o 5 metr. w tyle Matyjaszczyk, zeszloroczny zwycięzca. Trzecim był Zrubek, czwartym — Pietrzak, piątym — Kustra, szóstym — Zmysłowski.

Bieg niedzielny odbył się wobec zgromadzonej tłumnie na Krakowskim Przedmieściu publiczności, która gorąco oklaskiwała zwycięzców. Pogoda dopisała w całej pełni. Organizacja biegu dobra.

JADWIGA GORCZYCKIEWICZ

NASIONA KWIATY

piersiwej dobrotli krajowe jakości i ograniczonej, polecam na sezon (również)

donikowe i cioty w wielkim wyborze.

Wielkie malwersacje w przemyśle naftowym w Rosji Sowieckiej

Od dłuższego już czasu wielkie miasta sowieckie przeżywały kryzys naftowy. Przed sklepami, w których sprzedaje się naftę, zauważyć można długie ogonki, czekających na swą kolej i często zdarza się, że nie wszyscy mogą otrzymać naftę. Obecnie okazało się, że kryzys ten, w państwie posiadającym największe źródła naftowe, zwiniony został spekulacyjnymi operacjami.

Jak donosi prasa moskiewska, GPU wykryła niobrymie malwersacje w sklepach naftowych, jak również w dyrekcji związku „Naftproduktu”. W ostatnich czasach w sklepach naftowych można było otrzymać najrozmaitsze przedmioty, jak proszek do zębów, tapety i t. p., tylko nie naftę. Zjawisko to nie było wyjątkiem, ale wprost regułą. Dyrekcja „Naftproduktu” systematycznie zapelniała sklepy naftowe różnymi towarami, bowiem handel taki lepiej się opłacał. Cena nafty w ZSSR, jest stała, podczas gdy ceny innych towarów sprzedawanych w tych sklepach mogły być podnożone nawet o 40 procent. Niektóre sklepy naftowe stały się właściwie sklepami po-

dobnymi do magazynów komisjonerskich, w których głównemu artykułowi, naftie, poświęcano najmniej uwagi. Według planu „Naftproduktu” miało być w roku ubiegłym otwartych 35 nowych sklepów naftowych, a w rzeczywistości otwarto tylko 7, a w dodatku dwa stare skłeny zostały zlikwidowane. Spożywczy naftę nietylko, że tracił czas, czekając w ogonku na przydział nafty, ale w dodatku byli jeszcze oszukiwani, ponieważ w niektórych sklepach naftę mierzono według fałszywej miary. Zyskane w ten sposób nadwyżki nafty sprzedawane były po prostu a pieniądzą zatrzymywali sobie dyrektorzy sklepów lub sprzedający. Kierownicy czynnik „Naftproduktu” patrzyli się na te machinacje przez palce, a nawet sami dyrektorzy centrali dopuszczali się nadużyć, by razem z kierownikami sklepów oddawać się pijaństwu i hulac.

Sledztwo w tej sprawie zostało właśnie zakończone i na podstawie jego wyników 39 osób z dyrektorem „Naftproduktu” Ryzowem pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. Proces odbędzie się w najbliższych dniach.

Nr. E. 630/32.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 4-go egz. przy ul. 3-go Maja Nr. 14 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 5 kwietnia 1932 r. od godz. 10 zrana w domu Nr. 5 przy ul. Placu Łukietka odbędzie się licytacja ruchomości, należącej do Hanki Spółnik, właśc. Nieruchob i Przemysł w Lublinie składających się z mebli, masyrny do pisania i innych oszacowanych na zł. 800.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 629

Nr. E. 3545/31.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru VI-go egz. przy ul. Narutowicza Nr. 43 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 20 kwietnia 1932 r. od godz. 10 zrana w m. Łęka, gm. Wólka, pow. Lubelskiego odbędzie się licytacja ruchomości, należącej do Jerzego Wysockiego składających się z inwentarza żywego oszacowanych na zł. 900.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 630

Nr. E. 4443/31.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru VI egz. przy ul. Narutowicza Nr. 43 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 13 kwietnia 1932 roku od godz. 10 zrana w kol. Zyzanów, gm. Wólka odbędzie się licytacja ruchomości, należącej do Antoniego Kozarskiego składających się z inwentarza żywego i masyrny oszacowanych na zł. 3000.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 631

Nr. E. 4189/31.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru VI-go egz. przy ul. Narutowicza Nr. 43 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 13 kwietnia 1932 r. od godz. 10 zrana w m. Rudnik, gm. Wólka, pow. Lubelskiego odbędzie się licytacja ruchomości, należącej do Stanisława Cwiślickiego składających się z fortepianu i traktora oszacowanych na zł. 1000.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 632

Nr. E. 4132.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru VI egz. przy ul. Narutowicza Nr. 43 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 30 kwietnia 1932 r. od godz. 10 zrana w m. Turk, gm. Wólka, pow. Lubelskiego odbędzie się licytacja ruchomości, należącej do Aleksandra Mazika składających się z kleszczy, inwentarza martwego, szaty do ubrań i zegara oszacowanych na zł. 670 — lecz stosownie do art. 1070 U. P. C. mogą być sprzedane nie niżej połowy oszacowania.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 633

Nr. E. 1814/31.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru VI-go egz. przy ul. Narutowicza Nr. 43 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 20 kwietnia 1932 r. od godz. 10 zrana w m. Turk, gm. Wólka, pow. Lubelskiego odbędzie się licytacja ruchomości, należącej do Bronisława Rybczyńskiego składających się z mebli, zegara i 1 krowy oszacowanych na zł. 1918 — lecz stosownie do art. 1070 U. P. C. mogą być sprzedane nie niżej połowy oszacowania.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 634

Nr. E. 289/32.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru VI-go egz. przy ul. Narutowicza 43 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 13 kwietnia 1932 r. od godz. 10 zrana w m. Łysaków, gm. Wólka, pow. Lubelskiego odbędzie się licytacja ruchomości, należącej do Ludwika Kruplińskiego składających się z inwentarza żywego i wagi dziesięcnej oszacowanych na zł. 335.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 635

KRYZYS GOSPODARCY

nie powinien się już powiększyć. Chcesz wstrzymać jego pochód — reklamuj się.

Nr. 2583/31.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 3-go przy ulicy Ogrodowej Nr. 7 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że 12 kwietnia 1932 r. od godz. 10 zrana w domu Nr. 31 przy ul. Probostwo odbędzie się licytacja ruchomości należącej do Zarządu Domum Cegielni i Siatolek „Lemarsyńska” w os. Marji Materalskiej składających się z 4 krów holenderskich oszacowanych na zł. 400.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 636

Nr. 1034/32.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 3-go przy ul. Ogrodowej Nr. 7 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że 12 kwietnia 1932 r. od godz. 10 zrana w domu Nr. 15 przy ul. Wierzbak odbędzie się licytacja ruchomości należącej do Okręgowego Towar. Organizacji i Kolei Rolniczych składających się z mebli oszacowanych na zł. 200.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 637

Nr. 8328/31.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 8-go przy ul. Ogrodowej Nr. 1 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że 12 kwietnia 1932 r. od godz. 10 zrana w domu Nr. 15 przy ul. Krak.-Przedm. odbędzie się licytacja ruchomości należącej do Witolda Zawadzkiego składających się z wody kolonki i utrudzenia składu aptecznego oszacowanych na zł. 21.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 638

Nr. E. 928/31.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru VI-go egz. przy ul. Narutowicza Nr. 43 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 12 kwietnia 1932 r. od godz. 10 zrana w m. Chmielnik, gm. Wojciechów, pow. Lubelskiego odbędzie się licytacja ruchomości, należącej do Stanisława Kolodziejczyka składających się z inwentarza żywego, masyrny do szycia i szosa oszacowanych na zł. 454.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 588

Nr. E. 928/31.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru VI-go egz. przy ul. Narutowicza Nr. 43 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 12 kwietnia 1932 r. od godz. 10 zrana w m. Chmielnik, gm. Wojciechów, pow. Lubelskiego odbędzie się licytacja ruchomości, należącej do Stanisława Kolodziejczyka składających się z inwentarza żywego, masyrny do szycia i szosa oszacowanych na zł. 454.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 588

Nr. E. 928/31.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru VI-go egz. przy ul. Narutowicza Nr. 43 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 12 kwietnia 1932 r. od godz. 10 zrana w m. Chmielnik, gm. Wojciechów, pow. Lubelskiego odbędzie się licytacja ruchomości, należącej do Stanisława Kolodziejczyka składających się z inwentarza żywego, masyrny do szycia i szosa oszacowanych na zł. 454.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 588

Nr. E. 928/31.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru VI-go egz. przy ul. Narutowicza Nr. 43 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 12 kwietnia 1932 r. od godz. 10 zrana w m. Chmielnik, gm. Wojciechów, pow. Lubelskiego odbędzie się licytacja ruchomości, należącej do Stanisława Kolodziejczyka składających się z inwentarza żywego, masyrny do szycia i szosa oszacowanych na zł. 454.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 588

Nr. E. 928/31.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru VI-go egz. przy ul. Narutowicza Nr. 43 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 12 kwietnia 1932 r. od godz. 10 zrana w m. Chmielnik, gm. Wojciechów, pow. Lubelskiego odbędzie się licytacja ruchomości, należącej do Stanisława Kolodziejczyka składających się z inwentarza żywego, masyrny do szycia i szosa oszacowanych na zł. 454.

Spis rzeczy i szacunek ich przejrany być może w dniu licytacji. 588

Nr. E. 928/31.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru VI-go egz. przy ul. Narutowicza Nr. 43 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 12 kwietnia 1932 r. od godz. 10 zrana w m. Chmielnik, gm. Wojciechów, pow. Lubelskiego odbędzie się licytacja ruchomości, należącej do Stanisława Kolodziejczyka składających się z inwentarza żywego, masyrny do szycia i szosa oszacowanych na zł. 454.

Urzędowa cedula

Główny Zarząd i Towarowa w Lublinie w dniu 4-go kwietnia b. r.

Ceny rozumienia się za towar średniej handlowej jakości wagi standardowej za 1 q (100 kg.)

Żyto dworskie	25.25	25.50
• zbiłkowe	24.75	25
Pszonka dworska	28.50	
• zbiłkowa	28	
Jęczmień browarniany	24	
Jęczmień na kaszę	22.50	
Owies jednolity	25	
• zbiłkowy	22	
Mąka żytnia typowa	37	
• razowa	29	
• pszenna 60%	43	
• 65%	43	
Oreby żytnie	14	
• pszenne grube	15	
• miłkie	14.25	
Rzepak zimowy	35	36
Siemie lniane 96% czyst.	41	
Wyka	33	
Peluszka	34	35
Groch polny	28	30
• „Victoria”	37	39
Bobik	23	
Lubin niebieski	14.50	
Seradela	44	
Koniczyna czarna	gwar. 96%	240
Koniczyna biała	320	460
Mak niebieski	95	105
Tymoteusz	35	40
Gryka	26	
Ślód	47	
Ślód niepresowany	10	12
Ślód niepresowany	6	7
Ziemniaki jadalne	6	7

Ceny orjanicyjne wyprzedkowane przez komisję notowań na podstawie nieoficjalnych transakcji oraz podaty i poputy.

Podaj zboża małe. Tendencja utrzymana

Magistrat miasta Lublina zawiadamia pp. odbiorców elektrycznej miarówki, że przy rachunkach za marzec dodatkowo pobrany będzie podatek od energii świetlnej za miesiąc styczeń i pierwszą połowę lutego 1932 r.

Podatek ten nie mógł być pobrany we właściwym czasie z powodu późnego ogłoszenia przepisów wykonawczych do ustawy o państwowym podatku od elektryczności (Dziennik Ustaw R. P. Nr. 112 z dnia 31/XII.1931 r.).

Kierownik Zarządu Miejskiego m. Lublina

(—) J. Piechota

Lublin, dnia 1 kwietnia 1932 r.

Nowości wiosenne

wielki wybór w wełnach damskich i męskich — płaszcze i kostiumy damskie, garnitury i palta męskie na zamówienie

A. CZAPSKI

LUBLIN, KRAK.-PRZEDM. Nr. 36, tel. 707.

Sprzedaj

nasilon z gwarancją
Najtaniej w firmie MARJA PODSIADŁOWSKA.

Lublin, S-to Duska 18. Tel. 2-85 633

FRYZJER

vis a vis Brama
SPIEWANKIEWICZ
CENY OBNIŻONE
W DAMSKIM I MĘSKIM

KINO „PALACE” TEATR

Szpitalna 11 Szpitalna 11
Od poniedziałku 4 kwietnia bm. do dnia 7-go kwietnia bm.
Wspaniała premiera KINO I REWJA RAZEM
Na ekranie film p. t.

MELODJA SZCZĘŚCIA

w rolach głównych najczarowniejsza para kochanków JIMET GRYNOR i CHARLES FOREL
którzy olinia porwą i zachwyca w filmie miłości i poświęcenia
Na scenie
Wielka rewja bezrolskiego śmiechu i humoru pod art. kier. Wł. Orzys Bojarskiego

KOBIETA RACJA

Parada humoru w 10-ciu obrazach z prologiem i finałem

z udziałem Haliny Warkoczekkiej, Niny Tomskiej, Natali Tumanowej, Wł. Orzys Bojarskiego, Jerzego Lubicza i Wiktora Tiryana.

W programie humor, śpiew i satyra.

Do obrazu „Re-wi” przygrywa orkiestra koncertowa pod dyr. CZ. SZPIŁFOGŁA.
Początek codziennie o godz. 5 pp., w sobotę niedzielę i święta o godz. 3-ej popoł.
Kasa czynna w dni świąteczne od g. 2-ej popoł.
Ostatni seans o godz. 10-ej wiecz.
Ceny miast od 50 gr. do 1 zł. 50 gr.

Redakcja i Administracja: Lublin, Plac Litewski 1. Telefon Redakcji i Administracji Nr. 2-43. Skrzynka pocztowa Nr. 30. Administracja czynna od godziny 8-rj rano do godz. 6-ej wiecz. Redakcja czynna codziennie. W niedziele i święta tylko od godziny 5-ej do 7-ej wieczorem. Reklamości Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY: bez odnośnika miesięcznie 3.35 kwartalnie 9.75, rocznie 39. — z odnośnikiem do domu miesięcznie 3.75 kwartalnie 11.25, rocznie 45. Dla pracowników państwowych, komunalnych wojskowych i policji z odnośnikiem w Administracji za 2.75, z odnośnikiem za 3.25 i przesyłka pocztowa za 3.75

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz 1-milimetrowy lub jego miejsce przed tekstem 45 gr. w tekście 30 gr. za tekstem za groszy (w układzie 8 szpalt). Nadstawki i Nekrologi za groszy. Drobna za jeden wiersz do 10 w. niedziele i święta o 25 proc. drożej. Za treść ogł. płatnych wydawnictwo nie odpowiada, Administracja przyjmuje ogłoszenia do g. 6 w. Później o 25 proc. drożej

Redaktor naczelny JÓZEF CZECHOWICZ. Sekretarz Redakcji i Red. Odpow.: ZYGMUNT GROCHOWSKI. Odbiór w Drukarni Udziałowej — Plac Litewski 1, tel. 2-43